



Sygn. akt V CSK 202/11

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 27 kwietnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Iwona Koper (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSN Józef Frąckowiak

w sprawie z powództwa K. P.

przeciwko T. K.

o zachowek,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 27 kwietnia 2012 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego

z dnia 29 listopada 2010 r.,

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 18 marca 2010 r. Sąd Rejonowy oddalił powództwo K. P. przeciwko T. K. o zasądzenie kwoty 75 000 zł tytułem zachowku.

Z ustaleń wynika, że spadkodawca J. P. zmarł 12 lutego 2007 r., ustawowymi spadkobiercami są powódka będąca jego żoną oraz ich dwie córki. Do 1997 r. małżonkowie mieszkali razem. Spadkodawca nadużywał alkoholu i znęcał się fizycznie oraz psychicznie nad rodziną. Powódka z dziećmi wyprowadziła się w 1998 r., w tym czasie też wyłączona została wspólność majątkowa, toczyły się postępowania sądowe o podział majątku dorobkowego, o zasądzenie alimentów oraz postępowania karne o znęcanie się nad rodziną. Małżonkowie pozostawali w głębokim konflikcie i nie interesowali się sobą nawzajem. Stan zdrowia spadkodawcy od 2000 r. był bardzo zły, przeszedł wiele zabiegów chirurgicznych. Opiekę nad nim sprawowali członkowie jego rodziny.

Spadkodawca pozostawił testament, w którym do spadku powołał siostrzeńca T. K. oraz wydziedziczył powódkę i córki, jako przyczynę wskazując ich niewdzięczność. W skład spadku wchodzi działka zabudowana domem mieszkalnym.

Sąd Rejonowy uznał, że powódka została skutecznie wydziedziczona, bowiem wskazana w testamencie przyczyna wydziedziczenia odpowiada przesłance określonej w art. 1008 pkt 3 k.c., dotyczącej uporczywego niewypełniania wobec spadkodawcy obowiązków rodzinnych. Sąd podkreślił również, że powódka nie wykazała wysokości roszczenia, nie zgłaszając na tę okoliczność żadnych wniosków dowodowych.

Apelacja powódki od powyższego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 29 listopada 2010 r. Sąd ten podzielił zarzut błędnej oceny odnośnie do istnienia podstawy wydziedziczenia. Ustalił bowiem, że spadkodawca z własnej woli zerwał kontakty z żoną oraz córkami i nie życzył sobie aby go odwiedzały. Spadkodawca wrogo się do nich odnosił, groził im i manifestował brak woli jakichkolwiek kontaktów. Powódka zatem nie mogła wbrew jego woli dopełniać wobec niego obowiązków rodzinnych. Za nieuzasadniony natomiast uznał Sąd

drugi z zarzutów apelacyjnych, dotyczący wadliwego uznania, że powódka nie wykazała wysokości dochodzonego roszczenia. Pozwany zaprzeczał twierdzeniom powódki także co do wartości spadku, zatem jej obowiązkiem było wykazanie tej okoliczności.

Powódka wniosła od powyższego wyroku skargę kasacyjną, opartą na podstawie naruszenia przepisów postępowania, w tym art. 382, 316 § 1 w związku z art. 391 § 1, art. 386 § 1, art. 378 § 1, art. 232 oraz 228 § 1 k.p.c. W konkluzji domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Z art. 232 zdanie pierwsze wynika, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Niewątpliwie przepis ten obligował skarżącą do wskazania dowodów na okoliczność wartości spadku, a w konsekwencji wysokości roszczenia o zachówek. Takich wniosków dowodowych nie zgłosiła. Nie oznacza to jednak, że wyłącznie z tej przyczyny apelację należało oddalić, zwłaszcza, że brak inicjatywy dowodowej stanowił jedyny powód takiego rozstrzygnięcia, skoro roszczenie zostało uznane za usprawiedliwione co do zasady. Przytoczony przepis w zdaniu drugim pozostawia sądowi możliwość inicjatywy dowodowej z urzędu. Stanowi bowiem, że sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśnione zostało, że decyzja o dopuszczeniu dowodu z urzędu nie została pozostawiona do swobodnego uznania sądu, a określona w zdaniu drugim możliwość oznacza powinność dopuszczenia dowodu z urzędu w sytuacji, w której istnieją szczególnie uzasadnione przyczyny nakazujące jej podjęcie w celu prawidłowego wyjaśnienia sprawy. Okolicznością taką może być np. dążenie strony do obejścia prawa, podejrzenie wszczęcia fikcyjnego procesu, rażąca nieporadność strony działającej bez profesjonalnego pełnomocnika, ale także istnienie wysokiego prawdopodobieństwa zasadności dochodzonego roszczenia (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2000 r., III CZP 4/00, OSNC 2000, nr 11, poz. 195, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1997 r., III CKN 244/97, OSNC 1998, nr 3, poz. 52, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca

1998 r., III CKN 384/98, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2005 r., III CK 121/05, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2008 r., I CSK 117/08, wszystkie nie publ.). W okolicznościach rozpoznawanej sprawy zasadność roszczenia nie budziła wątpliwości Sądu Okręgowego. Skład spadku, stanowiący podstawę wyliczenia wartości zachowku, został ustalony, pozostawało zatem jedynie ustalenie jego wartości. Jedynym składnikiem spadku jest zabudowana nieruchomość. W sytuacji sporu co do wartości nieruchomości ustalenie tej okoliczności wymagało wiadomości specjalnych. Należy podzielić pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2010 r., I CSK 199/09 (nie publ.), że jeżeli uzyskanie wiadomości specjalnych zapewnia wyłącznie opinia biegłego, to w braku odpowiedniej inicjatywy dowodowej samej strony niedopuszczenie dowodu z takiej opinii stanowi naruszenie art. 232 zd. drugie k.c., gdy przeprowadzenie przez sąd z urzędu takiego dowodu stanowi jedyny sposób przeciwdziałania niebezpieczeństwu oczywiście nieprawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, podważającego funkcję procesu. Nawet zatem fakt, że strona była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, w tej szczególnie uzasadnionej sytuacji nie powinien zwalniać Sądu z dążenia do prawidłowego wyjaśnienia sprawy.

Powyższe stanowi o zasadności zarzutu naruszenia art. 232 k.p.c., mającego wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, co prowadzi w konsekwencji do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozostałe zarzuty uchylają się spod oceny Sądu Najwyższego, bowiem autor skargi kasacyjnej zaniechał wyjaśnienia, na czym polega zarzucane uchybienie przytoczonym w podstawie kasacyjnej przepisom, ograniczając się wyłącznie do cytowania ich treści.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.